

Sygn. akt V ACa 983/14

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 22 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Roman Kowalkowski
Sędziowie:	SA Irma Kul SA Jacek Grela (spr.)
Protokolant:	st. sekretarz sądowy Justyna Stankiewicz

po rozpoznaniu w dniu 22 kwietnia 2015 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa D. S. (1) i J. S. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w T.

z dnia 16 września 2014 r. sygn. akt I C 1398/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwoty po 900 (dziewięćset) złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodom z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 983/14

## UZASADNIENIE

Powodowie D. S. (1) i J. S. (1) wnieśli o zasądzenie od pozwanego tytułem zadośćuczynienia kwot po 100.000,00zł. na każdego z nich wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 14 stycznia 2014r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów procesu, a także przyznanie na rzecz pełnomocnika powodów kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, które to koszty nie zostały uiszczone w całości ani w części. W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów procesu według obowiązujących norm.

Wyrokiem z dnia 16 września 2014 r. Sąd Okręgowy:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 80 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14.01.2014r. do dnia zapłaty,
2. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 80 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14.01.2014r. do dnia zapłaty,
3. oddalił powództwo D. S. (1) i J. S. (1) w pozostałym zakresie,
4. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w T. kwotę 8000 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych,
5. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3280zł. tytułem zwrotu kosztów procesu poniesionych przez powódkę, w tym kwotę 400zł. z tytułu części opłaty od pozwu i kwotę 2880zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego,
6. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3280zł. tytułem zwrotu kosztów procesu poniesionych przez powoda, w tym kwotę 400zł. z tytułu części opłaty od pozwu i kwotę 2880zł. tytułem kosztów zastępstwa procesowego,
7. przyznał ze Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w T. na rzecz radcy prawnego A. C. kwotę 720zł. powiększoną o podatek VAT tytułem części nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce D. S. (1) z urzędu,
8. przyznał ze Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w T. na rzecz radcy prawnego A. C. kwotę 720zł. powiększoną o podatek VAT tytułem części nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi J. S. (1) z urzędu,
9. odstąpił od obciążenia powodów obowiązkiem zwrotu kosztów procesu poniesionych przez pozwanego,
10. nie obciążył powodów pozostałymi kosztami sądowymi.

Podjęte rozstrzygnięcie Sąd a quo uzasadnił w następujący sposób:

Wczesnym rankiem (...) małżonkowie J. S. (2) i D. S. (2) wraz ze swoimi (...)oraz matką D. Ł. (...) jechali samochodem osobowym marki (...)o numerach rejestracyjnych (...) z T. drogą (...)w kierunku G. nad morze. Około godz. 4.50 G. P. kierując samochodem ciężarowym marki (...) o numerach rejestracyjnych (...) poruszał się tą samą drogą z G. w kierunku T.. Na wysokości miejscowości G. koło C. nagle zjechał na lewą stronę drogi i czołowo zderzył się z jadącym z przeciwka samochodem kierowanym przez J. S. (2). Na skutek tego zderzenia śmierć na miejscu ponieśli J. S. (2) i D. S. (2), zaś na skutek obrażeń odniesionych w tym wypadku w szpitalu po 2 dniach zmarła(...)córka K..

Wyrokiem Sądu Rejonowego w T. z 3 grudnia 2003r. wydanym w sprawie (...)G. F. został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 177§1 i 2 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. i za to po zastosowaniu art. 11 §3 k.k. na podstawie art. 177§2 k.k. skazany na bezwzględną karę pozbawienia wolności, a także orzeczono wobec niego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w sferze ruchu lądowego na okres 6 lat. Na skutek apelacji wyrok ten przez Sąd Okręgowy w T. dnia 20 maja 2004r. został zmieniony jedynie w zakresie środka karnego w ten sposób, że z zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych wyłączono ciągniki rolnicze, a w pozostałym zakresie wyrok ten został utrzymany w mocy.

Rodzice zmarłego J. S. (2) D. S. (1) i J. S. (1) bardzo przeżyli śmierć ich najbliższych. Powódka D. S. (1) w (...). Już wcześniej od kilku (...)(...)

W lipcu 2011 r. za namową lekarza rodzinnego zgłosiła się do (...) z uwagi na utrzymujące się od dłuższego (...)

(...)

Pismem z dnia 22.11.2013r. powodowie zwrócili się do pozwanego o wypłatę zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na skutek wypadku z dnia (...)w którym śmierć ponieśli ich syn J., wnuczka K. i synowa D. S. (2). Pozwany w pismach z dnia 18 i 19 grudnia 2013r. oraz z dnia 13.01.2014r. odmówił wypłaty zadośćuczynienia wskazując na brak swojej odpowiedzialności.

Powodowie przed wypadkiem (...)mieli bardzo dobre relacje z synem J., synową D. i wnuczką K.. (...). Miał już swoją rodzinę i był bardzo odpowiedzialnym i troskliwym człowiekiem. Co najmniej raz w tygodniu podczas weekendu, a niekiedy i w powszednie dni tygodnia rodzina J. S. (2) odwiedzała powodów, ale też utrzymywali oni ciepłe i bliskie relacje z innymi członkami rodziny powodów, w tym z rodziną Z. K.. Córki J. i D. A. i K. przyjeżdżały do powodów na wakacje, na weekend i nocowały u nich, nieraz przyjeżdżały na krótko rowerem. Lubiły u dziadków spędzać czas. Podobnie powodowie utrzymywali bliskie relacje z synową D., która także często u nich bywała, ale nie na prawach gościa, tylko jako domownik. Kiedy jej mąż był w pracy na drugą zmianę, nieraz sama przyjeżdżała do teściów i pomagała w zwykłych codziennych czynnościach. W soboty robiły z powódką wspólny obiad. Kiedy powodowie zachorowali, to zawsze mogli liczyć na syna J. i synową. Opiekowali się wówczas powodami, przywozili zakupione leki. Także powód pomagał synowi w różnych pracach przy domu np. malował u niego, kładł parkiet, czy jak była potrzeba to opiekował się jego dziećmi.

Powódka D. S. (1) - do tej pory kobieta w pełni sił, (...)Często razem z mężem chodziła na cmentarz na groby zmarłych. Każda rocznica ich śmierci jest dla powodów dużym przeżyciem .

Powód J. S. (1) także bardzo przeżył śmierć swoich bliskich. (...). Teraz jeździ tylko rowerem. Ciągłe odczuwa ich brak, a szczególnie syna Jacka, z którym był w bardzo bliskich relacjach i który był „jego oczkiem w głowie". Co tydzień jeździ na cmentarz rowerem, siedzi przy grobach zmarłych i rozmyśla.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Stan faktyczny ustalony przez Sąd w sprawie był - w zasadzie - bezsporny, a poczynione ustalenia znalazły oparcie w przedłożonych przez strony dowodach z dokumentów oraz w przesłuchaniu świadków i powodów.

Sąd a quo dał wiarę zeznaniom świadków B. C. (k.99), Z. K. (k. 99v) i M. Ż. (k. 100) w całej rozciągłości, albowiem są one logiczne, jasne, przejrzyste i wzajemnie się uzupełniają, a także znajdują potwierdzenie w dokumentach złożonych w sprawie.

Zeznania powodów D. S. (1) i J. S. (1) Sąd uznał za wiarygodne w całości. Przede wszystkim Sąd dał wiarę ich twierdzeniom dotyczącym relacji ze zmarłymi oraz o skutkach ich śmierci - życie rodzinne jest bardziej smutne. Zeznania te należy ocenić jako spontaniczne i szczerze, które stanowią całość z zeznaniami wszystkich świadków.

Treść przedstawionych przez strony dokumentów była między stronami bezsporna i nie budziła ze strony Sądu wątpliwości.

W ocenie Sądu meriti istota sporu sprowadzała się do wyjaśnienia, po pierwsze - czy roszczenie zgłoszone w pozwie jest zasadne w ogólności, w razie zaś pozytywnej odpowiedzi na to pytanie - czy jest ono zasadne w zgłoszonej wysokości.

Strona powodowa żądanie swoje wywodziła z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Pozwany kwestionował taką zasadę swojej odpowiedzialności twierdząc, iż w momencie zdarzenia - 27 lipca 2003r. obowiązujące w Polsce prawo nie przewidywało wynagrodzenia szkody niemajątkowej polegającej na cierpieniach psychicznych z powodu śmierci osoby bliskiej, w szczególności w oparciu o przepis art. 448 k.c. Wynagrodzenie takiej szkody jest możliwe - zdaniem pozwanego - dopiero od 3 sierpnia 2008r., kiedy do systemu prawnego włączono art. 446 § 4 k.c.

W ocenie Sądu pierwszej instancji z takim zapatrywaniem strony pozwanej nie sposób się zgodzić, co potwierdziło wiele orzeczeń Sądu Najwyższego. Sąd meriti przypomniał również, że Sąd Najwyższy przesądził, że artykuł 34 ust. 1

ustawy z 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) - w brzmieniu sprzed 11 lutego 2012 r. - nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art 448 k.c.

Biorąc więc pod uwagę treść wszystkich wymienionych powyżej norm oraz przytoczoną, ugruntowaną już linię orzeczniczą, którą Sąd Okręgowy w pełni podzielił, uznał roszczenie powodów za usprawiedliwione co do zasady. Jego zdaniem należało rozważyć jeszcze czy żądane przez powodów kwoty pozostają adekwatne do wysokości doznanej przez nich szkody niemajątkowej.

W pierwszej kolejności stwierdził, iż przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego ma na celu zrekompensowanie krzywdy za naruszenie prawa do życia w rodzinie i bólu spowodowanego utratą najbliższej osoby, a więc złagodzić cierpienia psychiczne wywołane śmiercią osoby najbliższej i pomóc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym sytuacji (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 7 lipca 2009 r., II AKa 44/09, LEX nr 523973 ).

Zadośćuczynienie takie nie jest zależne od pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia szkody majątkowej. Na rozmiar krzywdy, mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej (np. depresji, lęku), stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z 3 czerwca 2011r., III CSK 279/10, niepubl. oraz podobnie SA w Lublinie w wyroku z 16 października 2012r. I ACa 435/12 - LEX nr 1237230).

Niewątpliwie krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej jest bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Każdy przypadek powinien być traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego. Należy przy tym zaznaczyć, że zasądzane zadośćuczynienie jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która (jak słusznie wskazuje się w literaturze i orzecznictwie), nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Rozmiar zadośćuczynienia może być co najwyżej odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka „przeciętnej stopy życiowej” społeczeństwa ma więc charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar np. ciężaru gatunkowego naruszonego dobra (wyroki Sądu Najwyższego: z 12 września 2002 r. IV CKN 1266/00 i 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 14 kwietnia 2010 r., I ACa 178/10, niepubl.).

W ocenie Sądu pierwszej instancji nie ulega wątpliwości, że między powodami i zmarłymi synem J. S. (2), wnuczką K. S. i synową D. S. (2) istniała szczególna więź, która była bardzo silna i wytworzyła się dzięki, częstym odwiedzinom i wspólnemu spędzaniu czasu. wzajemnej pomocy kiedy zachodziła taka potrzeba. Krzywda powodów jako rodziców, teściów i dziadków, wynikająca z utraty syna, wnuczki i synowej - jednych z najbliższych i najważniejszych osób w życiu każdego człowieka - jest niewątpliwie wyjątkowo dotkliwa i będzie zapewne trwać do końca życia. Powodowie często odwiedzają grób zmarłych i ich wspominają. W rozpoznawanej sprawie krzywda jest tym bardziej dotkliwa, że śmierć J. S. (2), D. S. (2) i (...) K. S. nastąpiła nagle i nieoczekiwanie. Doszło do niej w wypadku komunikacyjnym, bez jakiegokolwiek przyczynienia się ofiar. Nie budzi wątpliwości, iż jeżeli śmierć następuje w wyniku długiej i ciężkiej choroby, człowiek w jakimś stopniu liczy się z odejściem drugiej osoby, psychicznie zaczyna się na nie przygotowywać. W tym wypadku tak nie było. Zginęły osoby młode, w pełni życia i mała dziewczynka, która dopiero (...). Poczucie krzywdy powodów wynikające z osobistego żalu, bólu, osamotnienia, cierpienia i bezradności po niespodziewanej śmierci najbliższych, dzięki wsparciu rodziny, opiece(...)- udało się u powodów w chwili obecnej wyciszyć. Pamiętać

trzeba też w ocenie Sądu, iż od wypadku minęło już kilka lat. Powszechnie wiadomym jest i nie wymaga to szerszego uzasadnienia, czy potwierdzenia biegłego, że „czas leczy rany”.

Poza tym powodowie mają jeszcze dwoje dzieci, z tym, że tylko córkę, z którą mają bliższy i częstszy kontakt, bo drugi syn z synową mieszkają w (...), to z pewnością, choć w pewnym stopniu, niweluje doskwierającą po śmierci syna J., synowej D. i wnuczki K. pustkę i poczucie osamotnienia.

Mając na uwadze powyższe okoliczności faktyczne oraz rozważania prawne, a także kompensacyjny charakter zadośćuczynienia, Sąd a quo doszedł do przekonania, że kwota zadośćuczynienia, która będzie odpowiednia dla powodów, to kwota 80.000 zł. dla każdego z nich. Kwoty te jawią się w opinii Sądu Okręgowego jako adekwatne do poniesionej przez D. S. (1) i J. S. (1) krzywdy odczuwanej w wyniku bezpowrotnie zerwanej bliskiej więzi ze zmarłymi nagle trzema osobami: synem, synową i wnuczką, a jednocześnie nie jest symboliczna. W konsekwencji - Sąd oddalił żądanie zadośćuczynienia w pozostałej części, tj. co do kwot po 20.000 zł. na rzecz każdego z powodów.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. W zakresie daty początkowej (14.01.2014r. - dzień następny po dniu nadesłania przez pozwanego ostatniego pisma odmawiającego powodom wypłaty zadośćuczynienia), od której Sąd zasądził odsetki, wyjaśnił, że w tej mierze w pełni aprobuje pogląd wyrażony w orzeczeniu z 18 lutego 2011 r. I CSK 243/10, w którym to Sąd Najwyższy odchodzi od wcześniejszych poglądów dotyczących przysługiwania wierzycielowi odsetek dopiero od chwili wyrokowania.

O poniesionych kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108§ 1 k.p.c. Powodowie wygrali proces w 80% , a więc przegrali w 20% i w takim zakresie zostały rozliczone koszty.

Poniesione koszty strony powodowej to: 500 zł opłata od pozwu uiszczona przez każdego z powodów, bo każdy z nich został w sprawie ICo 17/14 zwolniony częściowo od kosztów sądowych tj. w 9/10 każdy z nich (1/10 to kwota 500zł przypadająca na każdego z powodów), 3600zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego dla każdego z nich - czyli łącznie 4100zł. poniósł każdy z powodów. Zatem pozwany ma obowiązek zwrócić każdemu z powodów kwotę 3.280zł. bo  $4100zł. \times 80\% = 3280zł.$

Niezależnie od powyższego rozliczeniu podlegały koszty sądowe, które z uwagi na udzielone częściowe zwolnienie strona powodowa pierwotnie poniosła tylko w niewielkim zakresie tj. w 1/10 części, co stanowi kwotę 500zł. dla każdego z powodów Cała opłata od pozwu od każdego z powodów to 5000 zł a łącznie od dwojga 10 000 zł. Skoro pozwany przegrał sprawę w 80% winien z tytułu nieuiszczonej opłaty od pozwu zapłacić do Kasy tutejszego Sądu kwotę 8000 zł. Ponadto należy wypłacić ze skarbu Państwa Kasy Sądu Okręgowego w T. radcy prawnemu A. C. kwoty po 720zł. powiększone o podatek VAT z tytułu części nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej każdemu z powodów z urzędu tj. w tej części, w której pozwany nie ma obowiązku zwrotu powodom. Oprócz tego biorąc pod uwagę sytuację materialną powodów, ich obciążenia finansowe, wysokość dochodów, Sąd postanowił nie obciążać ich pozostałymi kosztami sądowymi oraz z tych samych względów, a także biorąc pod uwagę niewielki procent w jakim przegrali ten proces, odstąpić od obciążenia ich obowiązkiem zwrotu kosztów procesu poniesionych przez pozwanego.

Powyższe orzeczenie w części:

- a) w zakresie zasądzenia na rzecz powoda D. S. (1) kwoty ponad 60.000 zł (punkt 1 sentencji wyroku),
- b) w zakresie zasądzenia na rzecz powoda J. S. (1) kwoty ponad 60.000 zł (punkt 2 sentencji wyroku ), zaskarżył apelacją pozwany i zarzucając:

I. naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przepisów art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. i w konsekwencji przyjęcie, że zasądzone kwoty zadośćuczynienia: na rzecz powódki D. S. (1) w wysokości 80 000 zł i powoda J. S. (1) w wysokości 80.000 zł są kwotami odpowiednimi w rozumieniu tego przepisu,

II. naruszenie prawa procesowego art. 233 §1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów, brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz przyjęcie nieodpowiedniej kwoty zadośćuczynienia;

wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 1 poprzez obniżenie sumy zasądzonego na rzecz powódki D. S. (1) zadośćuczynienia do kwoty 60.000 zł, a w pozostałym zakresie o oddalenie powództwa,
2. zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 2 poprzez obniżenie sumy zasądzonego na rzecz powoda J. S. (1) zadośćuczynienia do kwoty 60.000 zł, a w pozostałym w zakresie o oddalenie powództwa,
3. zmianę wyroku w punkcie 4, 5, 6 i 10 poprzez rozstrzygnięcie co do kosztów procesu, stosownie do wyniku procesu, ewentualnie o:
4. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania – przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja okazała się nieuzasadniona.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za swoje wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia ustalenia Sądu pierwszej instancji oraz dokonaną ocenę prawną, o ile poniżej nie uznał odmiennie.

1. Na wstępie przypomnieć należy ugruntowaną w judykaturze regułę, a mianowicie, że w wypadku wyroku oddalającego apelację, wydanego na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji, sąd odwoławczy nie musi powtarzać dokonanych prawidłowo ustaleń; wystarczy stwierdzenie, że ustalenia sądu pierwszej instancji podziela i przyjmuje za własne. Konieczne jest jednak ustosunkowanie się do wszystkich zarzutów apelacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23.02.2006 r., II CSK 126/05, niepublikowany).

Przywołać także należy zasadę, według której Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąza go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31.01.2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55).

W przedmiotowej sprawie nie występują okoliczności, które mogłyby świadczyć o nieważności postępowania. Pozwany sformułował w apelacji dwa zarzuty dotyczące naruszenia, zarówno norm prawa materialnego, jak i norm prawa procesowego. W pierwszym rzędzie należało się odnieść do zarzutów formalnych, bowiem brak uchybień w tym zakresie stwarzał dopiero możliwość dokonania oceny prawidłowości zastosowania norm prawa materialnego.

2. Nieuzasadniony okazał się zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Gdy chodzi o zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c., a więc normy określającej Sądowi granice oceny zebranego materiału dowodowego, to przypomnieć należy, że do jego naruszenia mogłyby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16.12.2005 r., III CK 314/05, niepublikowany).

Powyższą regułę należy rozwinąć i rozumieć w ten sposób, że nawet jeżeli na podstawie zebranego materiału dowodowego, można wywnioskować inną wersję wydarzeń, zbliżoną do twierdzeń skarżącego, ale jednocześnie wersji

przyjętej przez Sąd pierwszej instancji nie można zarzucić rażącego naruszenia szeroko pojętych reguł inferencyjnych, to stanowisko skarżącego stanowić będzie tylko i wyłącznie polemikę ze słusznymi i prawidłowymi ustaleniami Sądu.

Wniesiona apelacja nie zawiera przekonującej argumentacji, która mogłaby wskazywać na to, że Sąd meriti naruszył podstawowe zasady logicznego rozumowania i inferencji. Co więcej, z jej treści nie wynika w istocie, które dowody – zdaniem skarżącego – zostały ocenione przez Sąd a quo wbrew zasadzie swobodnej oceny dowodów. Na podstawie treści uzasadnienia apelacji można by sądzić, że intencją jej autora było wskazanie na błędy w poczynionych ustaleniach faktycznych. Jednakże należy zauważyć, że zarzut sprzeczności ustaleń faktycznych z treścią zebranego materiału dowodowego i zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., to dwa różne zarzuty. Nie jest rzeczą Sądu domniemywanie jaki zarzut miała strona na myśli, tym bardziej reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika. Tym niemniej i w zakresie ustaleń faktycznych stanowisko apelującego nie było przekonujące. Przedstawił on de facto swoją wersję wydarzeń, bez uprzedniego skutecznego podważenia argumentów przedstawionych przez Sąd meriti i bez osadzenia jej w konkretnym materiale dowodowym.

W ocenie Sądu Apelacyjnego winno być bezspornym, że przypadek powodów jest szczególny. Na skutek jednego zdarzenia utracili syna, synową i wnuczkę. Ich krzywda jest ogromna. Sąd a quo bardzo dokładnie wskazał, jakimi parametrami kierował się ustalając rozmiar tej krzywdy. Sąd ad quem podziela to stanowisko. Należy przypomnieć ugruntowaną w judykaturze zasadę, a mianowicie, że Sąd odwoławczy ingeruje w wysokość ustalonego przez Sąd pierwszej instancji zadośćuczynienia tylko i wyłącznie wówczas, gdy jest ono rażąco wygórowane bądź rażąco zaniżone. W okolicznościach niniejszej sprawy brak argumentów aby w ogóle rozważać ustalenie kwot zadośćuczynienia w granicach rażąco wygórowanych. Sąd meriti ustalił je w sposób adekwatny.

Gdy chodzi o drugi z zarzutów, a więc dotyczący naruszenia art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c., to był on chybiony ze względów wskazanych powyżej. Sąd pierwszej instancji bowiem – jak to podkreślono – ustalił sumy zadośćuczynienia na rzecz każdego z powodów w sposób adekwatny do okoliczności faktycznych rozpoznawanej sprawy.

Poza tym zarzut ten był nieuzasadniony już a priori. Skarżący bowiem wskazał na błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przepisów prawa materialnego. Tymczasem podkreślić należy, że zarzut błędnej wykładni prawa i zarzut niewłaściwego zastosowania prawa, wzajemnie się wykluczają i nie mogą stanowić koniunkcji w odniesieniu do tego samego przepisu prawa. Błędna wykładnia przepisu polega bowiem na niewłaściwym jego zinterpretowaniu, przy zastosowaniu zasad wykładni i reguł inferencyjnych. Natomiast niewłaściwe zastosowanie przepisu zakłada a priori, że został on właściwie zinterpretowany, ale dopuszczono się błędów w wyborze właściwej normy lub błędów w subsumcji.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej powodom z urzędu w postępowaniu apelacyjnym Sąd ad quem rozstrzygnął na podstawie art. 108 § 1, 98 i 99 k.p.c. w zw. z § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 490). Składało się na nie wynagrodzenie pełnomocnika powodów w łącznej kwocie 1800 zł.

Należy zauważyć, że w przypadku pomocy prawnej świadczonej z urzędu, w sytuacji gdy reprezentowana przez takiego pełnomocnika strona wygra określone postępowanie, koszty winny być zasądzone od strony przeciwnej, a nie od Skarbu Państwa (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 1989 r., III CZP 12/89, niepublikowana). Wówczas pełnomocnikowi służy prawo uzyskania tzw. klauzuli przenośnej zgodnie z art. 122 k.p.c. Jednakże nie można pomijać, że pełnomocnikowi przysługuje wprawdzie możliwość wyegzekwowania tych kosztów, ale rozliczenie ich odbywa się w orzeczeniu pomiędzy stronami. Brak zatem podstaw do tego aby w takiej sytuacji koszty te były zwiększane o stawkę podatku od towarów i usług.

Podkreślić trzeba, że współuczestnikiem procesu reprezentowanym przez tego samego adwokata, w razie wygrania przez nich sprawy, sąd przyznaje zwrot kosztów w wysokości odpowiadającej wynagrodzeniu jednego adwokata (zob. postanowienia SN: z dnia 12 lipca 1980 r., II CZ 79/80, OSNCP 1981, nr 2-3, poz. 37; z dnia 11 maja 1966 r., I CZ 36/66,

Lex nr 5984 oraz uchwałę składu siedmiu sędziów SN z dnia 20 grudnia 1963 r., III PO 17/63, OSNCP 1964, nr 6, poz. 107 i uchwałę SN z dnia 30 stycznia 2007 r., III CZP 130/06, OSNC 2008, nr 1, poz. 1, z glosą A. Zielińskiego, OSP 2007, z. 11, poz. 140). W takiej samej wysokości zwraca się koszty zastępstwa procesowego stronie reprezentowanej przez kilku adwokatów (radców prawnych, rzeczników patentowych). Podkreślenia wymaga, że przytoczona zasada dotyczy również współuczestnictwa formalnego. Otóż w jednym z powyższych orzeczeń wyrażono zapatrywanie, że okoliczność, że w tej samej sprawie występują trzej powodowie, którzy ponieśli szkody w tym samym wypadku, reprezentowani przez jednego adwokata, mimo że wystawili odrębne pełnomocnictwa, nie uzasadnia zasądzenia na rzecz każdego z powodów oddzielnie kosztów zastępstwa adwokackiego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 1980 r., II CZ 79/80, OSNC 1981, nr 2-3, poz. 37). Stąd łączna kwota 1800 zł tytułem wynagrodzenia dla pełnomocnika powodów została podzielona na dwie części.